

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli
i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Kolety Panny.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 40
miesięcznie Złp. 4.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Wojślaw.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
4	6 27" 8", 099	— 5°, 2 1"	10	Północny mocny	Pochmurno	Snieg
2	7, 96½	— 3, 2 0,	97	Pn Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
10	7, 725	— 6, 2 1,	07	Pł Zachodni słaby	..	

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z POCZTY WZCZORAJSZEJ.

— Paryż 24 Lutego. —

Walka o wybory trwa obopólną zaciętością. Pan Guizot wydał znowu manifest do swoich wyborców, w którym przebija się niezmiernie miłośność własna, i sprzeczność samego z sobą.

Dzisiejsze listy z Bruxelli z donoszą; że pewien generał zagraniczny, który miał tam otrzymać dowództwo w wojsku, spowodowany został opuścić Belgią, pomimo że nieco był zaśląbł, — i że właśnie wyjechał już do Ostendy, skąd popłynąć ma do Anglii.

— Bruzella 24 Lutego. —

Nie potwierdziła się wiadomość o wybraniu z sekcji 6ej sprawodawcą pana Verhaegen, — bo wybranym jest hrabia Merode, który pod pewnymi warunkami zamysła obstawiać za wojną. Lecz gdy sześciu będzie miał przeciwko sobie przeciwników w sekcji centralnej, przeto ani wątpić, że niczego nie dokaże. — Wczoraj właśnie wysłano dwóch kuryerów do Anglii i do Francji, z doniesieniem o pomyślnym skutku obrad sekcji, na stronę pokoju.

O nakazanym wyjeździe Panu Seele, mniemanemu posłannikowi agitatora O'Connell,

niepotwierdza się; — dotąd bawi on w Bruzelli, i cała ta wiadomość o celu jego przybycia, zdaje się być przesadzoną, — bo niepodobna przypuścić, aby taki O'Connell, — śmiał bez zezwolenia królowej Angielskiej, formować pólki przeciw sprawie, w której ta monarchini, ma wspólny udział z innymi mocarstwami.

Ze wsząd nadchodzą tu adresa do izby Reprezentantów, za podpisaniem traktatu; i rzecz tę uważają tu już wszyscy prawie za ukończoną.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— Warszawa 26 Lutego. —

Najjaśniejszy Cesarz i Król, mając sobie złożony przez Najświetniejszego Królestwa raport Kommissyi umorzenia długu krajowego, o działaniach baoku polskiego w ciągu roku 1837, tudzież dodatkowe w tym przedmiocie przedstawienie Dyrektora Głównego Przychodów i Skarbu, raczył z szczególnem swem zadowoleniem, przypisać wypadki działań pomienionych, odpowiadające o zupełności opiekuńczym staraniom Rządu o pomyślność kraju, wzorowej gorliwości i nieustającej czynności władz mających sobie powierzony zarząd tej ważnej instytucji Państwa, a przedewszyst-

kiem ciąglemu czuwaniu nad nią władzy naczelną.

Wskutek tego, Jego Cesarska Mość objawił raczył, zupełną wdzięczność swą, Namiestnikowi Królestwa; i polecił mu oznajmić Monarsze zadowolenie, Dyrektorowi Głównemu Przychodów i Skarbu, Członkom umorzenia długu krajowego, i Banku Polskiego, oraz wszystkim urzędnikom tych władz, którzy przez gorliwą służbę zasłużyli na tę najwyższą łaskę.

Najjaśniejszy Cesarz i Król raczył Najlaskawiej, Szefowi Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, Franciszkowi Radziszewskiemu, który miał szczęście składać, od lat kilku, tak Jego-Cesarskiej Mości, jako i J. C. Wysokości Cesarzewiczowi Następcy Tronu, wydany przez siebie w Warszawie Kalendarzyk Polityczny, — udzielić kosztowny podarunek.

— *Dnia 27 Lutego.* —

JO. Xiążę Namiestnik Królewski, uwiadomiony, iż wielu z młodzieży stanu szlacheckiego, w Królestwie Polskiem zamieszkałej, pragnie wstąpić do wojska Rossyjskiego w temże Królestwie czasowo konsystującego, upraszał w tym względzie Najwyższej Jego-Cesarskiej Mości decyzji.

Wskutek przeto zezwolenia Najjaśniejszego Pana, i na zasadzie polecenia JO. Xięcia Namiestnika, objawiam, iż z szlachty Polskiej przyjmowani będą do wojska Rossyjskiego, w Królestwie Polskiem konsystującego, ochotnicy, a mianowicie:

a) Ci, którzy pobierali nauki w tutejszych gimnazyach i otrzymali po ukończeniu kursów chlubne świadectwa.

b) Ci którzy ukończyli nauki w uniwersytetach lub gimnazjach Cesarstwa, albo też innych szkołach, mających też same przywileje i otrzymali podobnie pochwalne świadectwa, pod względem tak nauk, jako i postępowania.

Prośby takowej szlachty, jak szlachty Rossyjskiej, powinny być podawane na Imię Jego-Cesarsko-Królewskiej Mości, za pośrednictwem Naczelników wojsk, do których wejść zamierzają, wyszczególniając w nich pułk lub kowendę, oraz dołączając:

1. Świadectwo Heroldyi o pochodzeniu szlacheckiem.

2. Wyciąg metryki o urodzeniu i chrzcie (protestanci przedstawiają i świadectwo konfirmacyi.)

3. Świadectwo szkolne.

4. Piśmienną deklarację: iż nie należeli do żadnych tajnych towarzystw.

Życzący służyć w kawalerji obowiązani prócz tego, przedstawić świadectwa od Rządów gubernialnych, że przy awansie na oficerów, będą mogli utrzymać się odpowiednio temu powołaniu oraz mieć to wszystko, cokolwiek dla oficera od jazdy jest potrzebnem to jest: konie wierzchowe z całym rynsztunkiem.

Szlachta, po wejściu do pułku, jeżeli liczbą junkrów będzie nadkompletną, powinna, aż do pomieszczenia wkomplecie, utrzymywać się i mundurować własnym kosztem.

Warszawa dnia 17 (29) stycznia, 1839 r.

Dyrektor Główny, Prezydujący w Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego, Jenerał-Adjutant *Szypów*.

— *Londyn 13 Lutego.* —

Morning Chronicle zawiera list z Konstantynopola 17 stycznia pisany w którym donoszą, że w górach Hauran w Syrii wybuchły znowu rozruchy, i że Sulejmann pasza przeciw buntownikom udaje się. Ibrahim pasza zaś zostanie jeszcze w Aleppo, oczekując skutków tej pierwszej wyprawy.

Podług doszłych tu listów z Smyrny, p. Macneill spodziewany był w d. 20 grudnia w Tabrys, dla uniknięcia zaś zupełnego zerwania z Persyą, pozostał w Teheranie ze strony poselstwa Angielskiego pułkownik Shiel.

Raporta z Lima donoszą, że w dniu 27 października, Santa Cruz na czele 10,000 ludzi znajdował się o 20 mil angielskich od tego miasta. Wysłał on parlamentera do naczelnego wodza Chiljezyków, i sądzą, że w ciągu tygodnia przyjdzie do zawarcia traktatu.

— *Dnia 15 Lutego.* —

W ostatnich dniach nic ważnego nie zaśzło w parlamencie.

Lord Melbourne z największą uprzejmością pszyjął deputacyę związku przeciwko prawu zbożowemu, i na przedstawienia jęj odpowiedział, że weźmie je pod rozważę i ze swojemi współ kolegami naradzi się, w obecnej jednak chwili nie stanowczego powiedzieć nie może. Minister ten objawił największe zajęcie w przedmiocie złożył nego przez deputacyę raportu.

Wiadomości z New-York, które docho-
dzą do 26 z. m. są zupełnie bez interesu:

z Kanady donoszą, że Sir John Colbourne w dniu 17 stycznia złożył przysięgę jako jenerał gubernator, i że wykonywanie wyroków przeciw powstańcom w niższej i wyższej Kanadzie trwa ciągle.

Z Meksyku przez New-York nadeszły tu nader ważne wiadomości. Z Tampico dochodzą one do 7 stycznia. Tam otrzymano wiadomość, że długo oczekiwana flota angielska z trzynastu okrętów złożona, pod tymczasowym dowództwem kommodora Douglasa, przybyła przed Vera-Cruz. Względem poruszeń floty francuskiej nie ma nowych doniesień; ale na giełdzie w New Orleans slychać było, iż zamiarem jest rządu francuskiego wysłać do Meksyku wyprawę z 15,000 wojska lądowego, wieści tej jednakże prawie wcale nie wierzą. Admirał Baudin przesłał konsulowi jeneralnemu francuzkiemu w New-York wypowiedzenie wojny ze strony meksykańskiej, z wezwaniem, aby jak najspieszniej zawiadomił o tém dowódcę eskadry francuskiej na morzu południowym. Francuzkiemu konsulowi w New-Orleans przesłał admirał dla dalszego ogłoszenia wydany przezeń do konsulów w Vera-Cruz okólnik, względem wpuszczenia do portu Vera-Cruz okrętów neutralnych, Kongres meksykański nadał nakoniec prezydentowi Bustamante pełnomocnictwa, których on żądał, a które udzielają mu władzy dyktatorskiej. W izbie deputowanych podany został w dniu 18 grudnia a następnie przyjęty wniosek, którego dążnością jest pojednanie wszystkich stronnictw. Wszyscy Meksykianie wezwali się do obrony honoru i niezawisłości swego kraju; wszyscy przeciwnicy rządu, którzy mu się poddali w ciągu pewnego oznaczonego czasu, zostali powróconemi do wszystkich godności i tytułów; wszystkie processa polityczne zostały za-

wieszane, wszyscy uwięzieni z powodów politycznych otrzymali wolność, ale każde usiłowanie wzburzenia przez czas trwania wojny z Francją uważane być ma za zbrodnie stanu, i śmiercią karane. Postanowienia te były już wiadome w Tampico, ale nie wiemy jaki tamże wpływ wywarły. Jenerał Urea odpisał na znany nam list admirała Baudin, oświadczając, iż ocenia jego przychylność, i przyrzeka rozpoczęcie przyjaznych układów, skoro tylko prawy federalny rząd zaprowadzonym zostanie. O powstaniu w duchu federalizmu, o którym mówił admirał Baudin nie ma wzmianki, co dowodzi, iż to była tylko niejaką zmianą w składzie gabinetu. *Nro 702.*

— *Od granic hiszpańskich.* —

Maroto zabronił wszelkich związków między linią karlistowską w Esteli a krystynistowską w Ribera; a to dla tego, aby przeszkodzić opatrzeniu tych ostatnich w żywność i inne zapasy. Z powodu wielkich zapasów jakie karliści zbierają, podobnem zdaje się do prawdy, iż na wiosnę przygotowuje się wielka wyprawa. Powszechnie mniemają, że w początku marca wkroczą oni do Galicyi, i będą osobście przez Maroto dowodzeni. Od niejakiego czasu karliści, a szczególnież korpusy ochotników, rabują wszędzie gdzie tylko przyjdą, nie pytając się czy zrabowani są stronnikami królowej, czy Don Carlosa.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 4 do dnia 5 Marca.

Rusiecki Jan, Byczkowski Józ. ob., Mitkiewicz, Dalecki ob., Stanowski Józ. ob., Brudziński Jacenty ob., Jastrzebski Kajetan ob., Kolantaj Dyonizy ob., z Polski; — Fołtyński Józ. ob., Wenzel Adolfz Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Drozdal Daniel, Bukowski Józ. ob., do Polski; — Bogusz Fr. ob., Przyborska Maryanna ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 702

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i jego Okregu*

Z mocy rozporządzenia Senatu Rządzącego pod dniem 1 b. m. ad Nr. 559 wydane-go, do publicznej podoje wiadomości, iż w dniu 11 marca roku b. w godzinach rannych odbywać się będzie w biurze Wydziału Dochodów publicznych licytacya sprzedaży około 3,000 centnarów cynku wagi berlińskiej, w miejscu zakładów hutniczych w wsi Ja-

wornie gminie tegoż nazwiska zaajdującego się. Cena fiskalna jednego centnara naznacza się w kwocie złp. 27 w monecie srebrnej grubej courant; wyrażona ilość centnarów cynku może być wedle żądania pretendentów albo całkowicie, lub też częściowo to jest w takiej partyi licytowana, i sprzedana, jakiej który z pretendentów życzyć sobie będzie, według upodobania odbierania o negoż częściami, z obowiązkiem zaplacenja zań przypaść mającej należitości, w przeciągu 2ch miesięcy, rachując od dnia zatwier-

dzenia przez Senat protokołu licytacji. W pierwszym i drugim wypadku pretendenci złożą na vadium po złp. 6 od jednego centa. Inne na koniec warunki sprzedażą tej dotycząca, każdego czasu będą mogły być udzielanemi do od czytania pretendentów.

Kraków d. 14 lutego 1839 r.

A. Wężyk.

(2r.) Nowakowski Sekr.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okregu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż Jacek Kustowski komornik przy sądach tutejszych uskutečnił w dniu 3 września 1838 r. zajęcie domu pod L. 163, Lit. a) w mieście żydowskiem w gminie X. miejskiej stojącego, od wschodu z ulicą publiczną Plac zwaną, od południa z domem staroz. Berla Szancer, od północy z częścią domu staroz. Beigli Feiglownej, od zachodu z tyłami domu Berla Szancera grantczącego, Abrahama Piaseckiego własnego, a to na satysfakcyą summy 855 ZR. w walucie wiedeńskiej z prowizyą po 6% od dnia 15 listopada 1337 roku rachować się mającą, oraz kosztów sądowych zasądzonych wyrokiem sądu apelacyjnego dd. 6 lipca 1838 r. na rzecz Jerzego Wantuj handlem płótna trudniącego się, w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 78 prawne zamieszkanie obrane mającego, sprzedaż teje nieruchomości popiera Felix Słowiński O. P. D. adwokat przy sądach tutejszych w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 78 zamieszkały

Warunki licytacji wyrokiem Trybunału I. Instancyi z dnia 22 lutego 1839 r. zatwierdzone są następujące:

1) Cena szacunkowa tej nieruchomości ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie 3000 złp. w monecie grubej srebrnej courtant.

2) Chęć licytowania mający jedną dziesiątą część summy szacunkowej jako *vadium* złożą, od którego jedynie Jerzy Wantua jako wierzyciel popierający sprzedaż wolnym jest.

3) Nabywca obowiązany jest zapłacić wszelkie koszta popierania sprzedaży na ręce adwokata a to natychmiast po wyroku sądzającym też koszta.

4) Nabywca zapłaci podatki zaległe stosownie do przepisów prawa.

5) Wyплаты w warunku 2 i 3 wyrażone, z ceny szacunkowej potrąci sobie nabywca, resztującą zaś sumnę szacunkową przy sobie zatrzyma aż do ukończenia klasyfikacyi, po nastąpieniu której, każdego wierzyciela stosownie do umieszczenia w planie klasyfikacyi wraz z procentem od daty nabycia zaspokoi.

6) Jeżeli na pierwszym terminie summa szacunkowa zaofiarowana będzie, przysądzenie stanowcze na rzecz ofiarującego nastąpi, w przeciwnym razie cena szacunkowa na trzecim terminie licytacji zniżoną będzie do dwóch trzecich części, to jest do summy 2000 złp. i za tę cenę sprzedaną będzie.

7) Niedopełniający warunków licytacji, utraci *vadium* na korzyść Jerzego Wantuj i prócz tego nowa licytacja na koszt i stratę niedopełniającego ogłoszoną byłaby.

Do takowej licytacji wyznaczają się trzy termina.

Pierwszy na dzień 10 maja)	
Drugi na dzień 12 czerwca)	1839 r.
Trzeci na dzień 12 lipca)	

Wzywają się zarazem wszyscy wierzyciele hipoteczni i osoby prawo rzeczowe mające, ażeby pod prekluzyą na pierwszym terminie licytacji złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensyj, i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 1 marca 1839 r.

Janicki.

Doniesienia prywatne.

Prawnie zajęty dochód z domu składającego się z jednej izby, kumory, z stajni, we wsi Krowodrzn przy Krakowie pod Nr. 24 stojącego, oraz z 30 zagonów, ogrodu tuż przy domie rzeczonym położonych, i z cwiartki roli w polach Krowoderskich będącej, będzie dnia 15 marca r. b. 1839 o godzinie 2 popołudniu w domu wyż wymienionym na lat trzy, przez publiczną licytacją wydzierżawiony. Warunki dzierżawy zostaną przed

samą licytacją odczytane, a chcący takowy licytować złożą *vadium* złp. 60.

Kraków d. 25 lutego 1839 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.



Kocz wiedeński podwójny w nowem guście, mało używany z wszelkimi rekwizytami do podróży, jest do sprzedania z wolnej ręki, o obejrzenie i cenie zgłosić się do p. Klug w domu rządowym na Stradomiu w składzie komory celnej.

(1r.)